

**Kamil Pietrasik\***

## MUZULMAŃSKIE ORGANIZACJE W STANACH ZJEDNOCZONYCH

### Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest krótka charakterystyka działalności mużulmańskich organizacji w Stanach Zjednoczonych w przeszłości i współcześnie. Ukazano tym samym zarówno pozytywne aspekty ich funkcjonowania, a także problemy, z jakimi przyszło im się mierzyć w poszczególnych dekadach. Jak zauważono w tekście, mimo momentami trudnych okresów w funkcjonowaniu owych organizacji, wiele z nich działa po dziś dzień. Wiele organizacji mużulmańskich w USA dotknęły mniejsze lub większe rozłamy w obrębie swojej społeczności religijnej. W tym kontekście ujęto także sylwetki ważnych dla amerykańskich mużulmanów postaci, jak: Malcolm X, Elijah czy Fard, którzy byli inicjatorami różnych rozłamów w swoich środowiskach religijnych. Lecz mimo rozbijania jedności w swoich grupach stali się oni, jak się później okazało, przywódcami religijnymi, których z wielu powodów obdarzono autorytetem i szacunkiem.

**Słowa kluczowe:** islam, Stany Zjednoczone, religia, Malcom X, mużulmanie

### Wstęp

Na całym świecie, w poszczególnym kraju działa kilkadziesiąt organizacji mużulmańskich, w tym w Polsce (np. Mużulmański Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej, Stowarzyszenie Studentów Mużulmańskich w Polsce, Liga Mużulmańska itd.). Na przykład we Francji jest to: Unia Organizacji Islamskich Francji (*The Union des organisations islamiques de France*), w Niemczech: Centralna Rada Mużulmanów w Niemczech (*Central Council of Muslims in Germany*) lub aktywna na obszarze całej Unii Europejskiej: Federacja Organizacji Islamskich w Europie (*The Federation of Islamic Organizations in Europe*) oraz Europejska Unia Mużulmanów (*European Muslim*

---

\* Towarzystwo Azji i Pacyfiku, e-mail: kamilpietrasik@interia.pl, ORCID: 0000-0002-8579-0659.

*Union*)<sup>1</sup>. W tym miejscu spójrzmy na kasus Niemiec. Otóż społeczność islamska w Niemczech nie ma oficjalnych praw, jako religijna społeczność, która mogłaby otwierać szkoły lub angażować się w działania społeczne sponsorowane lub wspierane finansowo przez rząd niemiecki. Dlatego, aby muzułmanie mogli realizować swoje interesy jako „organizacje niemieckie”, muszą rejestrować się jako *Einzelverbände* (pojedyncze stowarzyszenia), *Dachverbände* (unia organizacji) lub *Spitzenverbände* („organizacje szczytowe” lub główne) i muszą współpracować ze sobą. Wspólnie bronią muzułmanów przed większością, lecz i to powoduje, iż są nieporozumienia i dochodzi do ścierania się poglądów<sup>2</sup>. A jak sytuacja wyglądała i wygląda obecnie w przypadku organizacji muzułmańskich w USA? Niechaj odpowiedzią na postawione pytania będzie niniejszy artykuł, który został poświęcony owym organizacjom w USA. W związku z tym autor pracy proponuje, ażeby metodą badawczą był przegląd, analiza oraz krytyka zastanego piśmiennictwa.

### **Początki działalności organizacji muzułmańskich w USA**

Wspominając o organizacjach muzułmańskich działających w USA, warto napomknąć o początkach, z jakimi przyszło się zmierzyć owym organizacjom. Jak zauważa Maria Hermansen, ze względu na różnorodność pochodzenia etnicznego żaden kraj muzułmański nie ma wpływu na amerykańską populację muzułmańską. Podczas gdy Saudyjczycy finansują budowę i działalność niektórych meczetów i organizacji, to ich wpływ instytucjonalny jest mniej bezpośredni niż na przykład państwa tureckiego na swoich imigrantów w Niemczech<sup>3</sup>.

I tak, działalność muzułmańskich organizacji w USA była widoczna już pod koniec lat 40. XX w. Wtedy to, po raz pierwszy w Waszyngtonie, w Białym Domu pojawiła się grupa muzułmańska, która lobbowała (?) na rzecz swojej społeczności/odłamu, lub ujmując rzecz ogólniej, islamu. Co prawda, nie można bezdyskusyjnie wskazać głównego powodu spotkań muzułmanów z prezydentami, jednakże interpretacja literatury nie wyklucza, iż pierwszoplanowo mogło chodzić o wymuszenie lepszego traktowania danej społeczności muzułmańskiej. Nie można również jednoznacznie stwierdzić, czy muzułmanie osiągnęli wówczas

---

<sup>1</sup> M. Hermansen, *Islamic thought and spirituality* [w:] *Islam in the West. Critical concepts in islamic studies. Religion and culture*, eds D. Westerlund, I. Svanberg, vol. II, London–New York 2011, s. 142.

<sup>2</sup> F. Sen, *Euro-Islam: Some Empirical Evidences* [w:] *Islam and Muslims in Germany*, eds A. Al-Hamarneh, J. Thielmann, Leiden–Boston 2008, s. 36.

<sup>3</sup> M. Hermansen, *op. cit.*, s. 142.

swoje cele, jednakże obowiązkiem autora jest zaakcentowanie, że już sam fakt, iż owe grupy były przyjmowane przez kolejnych prezydentów tego supermocarstwa, budzić może zaskoczenie i podziw. Poniżej przedstawiono zestawienie nazw grup muzułmańskich, które odwiedzały ówczesnych prezydentów Stanów Zjednoczonych oraz rok złożonej wizyty (tabela 1).

**Tabela 1. Muzułmański lobbing na rzecz poparcia religijnego u prezydenta amerykańskiego w Białym Domu**

<b>Organizacja muzułmańska</b>	<b>Rok</b>
Ahmadiyya Movement in Islam, USA	1948
Kashmiri American Council	1990
National Committee of Women for a Democratic Iran	1990
Karamah: Muslim Women Lawyers for Human Rights	1993
Minaret of Freedom Institute	1993
Muslim American Society	1994
Council on American-Islamic Relations (CAIR)	1994
Muslim Public Affairs Council (MPAC)	1997
Center for the Study of Islam and Democracy	1999
World Organization for Resource Development & Education	2000
Uyghur American Association	2004
Free Muslims Coalition	2004
International Uyghur Human Rights and Democracy Foundation	2005
Center for Islamic Pluralism	2005
American Islamic Congress	2006
ISNA, Office for Interfaith and Community Alliance	2006
International Quranic Center	2007

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Islam in the Modern World*, eds J.T. Kenney, E. Moosa, London–New York 2014, s. 373.

Ciekawostką w zaprezentowanej tabeli może być fakt, że od czasu pierwszej wizyty członków organizacji muzułmańskiej w USA do następnej minęło blisko 50 lat. A serię spotkań po niemalże półwiecznej przerwie otworzyli przedstawiciele społeczności *Ahmadiyya*<sup>4</sup>. Jednak zdaniem autora nie to jest najważniejsze. Zestawienie zawiera dużo cenniejsze informacje. Widzimy zatem, że w omawianym przedziale czasowym funkcjonowało wiele organizacji muzułmańskich, które z pewno-

<sup>4</sup> Separatystyczna islamska sekta związana z jej założycielem Mirzą Ghulam Ahmadem (1835–1889) z *Qadiyan* i w związku z tym była powszechnie znana jako *Qadianis* (*al-Qadiyaniyat*) lub zwolennicy Mirzy. Szerzej zob. *Encyclopedia of Islamic civilization and religion*, ed. I.R. Netton, London–New York 2010, s. 31.

ścią nie prowadziły wspólnych interesów. Nie zagrażały sobie nawzajem, utrzymywały poprawne stosunki, jednak każdej z nich na sercu leżało tylko dobro współbraci z grupy. Każda z osobna i na swój sposób zabiegała o własne dobro, stąd ich przedstawiciele bez najmniejszego wahania inspirowali spotkania z prezydentem. A do wysnucia takiego właśnie wniosku skłania fakt zaprezentowany w powyższej tabeli, mianowicie – różnorodność ugrupowań. Dalsze sondowanie pozwala na zwrócenie uwagi, że do spotkań dochodziło średnio rok po roku. Jednakże po wizycie przedstawicieli muzułmańskich, datowanej na rok 2000, do następnej doszło dopiero w roku 2004. Ta zauważalna przerwa w lobbowaniu na rzecz islamu była z pewnością konsekwencją tragicznego wydarzenia w dniu 11 września 2001 r. Był to haniebny wyczyn, a jedynymi przedstawicielami świata muzułmańskiego, którym w latach 2000–2004 zależało na zmazaniu ówczesnej złej opinii o muzułmanach, byli muzułmanie z Arabii Saudyjskiej zamieszkujący terytorium USA. Stephane Marchand zabieg ze strony Saudów nazwał „kampanią rehabilitacyjną”<sup>5</sup>. Powstaje, zatem pytanie, dlaczego Arabia Saudyjska? Otóż autor pokusił się o pewne stwierdzenie i wskazał na następujące powody. Pierwszy: Arabia Saudyjska to miejsce narodzin islamu, kolebka tej religii. Drugi: Arabia Saudyjska była wieloletnim partnerem Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej oraz strategicznym sojusznikiem na Bliskim Wschodzie od niemal 1932 r.<sup>6</sup> Trzeci, ostatni powód to taki, iż w ogólnej liczbie 19 osób, które były organizatorami ataku na USA (WTC, Pentagon), 15 z nich to Saudyjczycy. Tak więc nie powinien dziwić fakt, że to właśnie Saudowie zainicjowali zmianę w postrzeganiu świata muzułmańskiego i za wszelką cenę dążyli do pertraktacji z USA.

Warto nadmienić, iż działania wszystkich organizacji muzułmańskich powstałych na terenie Stanów Zjednoczonych cieszyły się sporym uznaniem wśród muzułmanów zamieszkujących obszary USA, w związku z czym pozyskiwały coraz to nowych zwolenników, na przykład Malcolma X (1925–1965), charyzmatycznego przywódcę separatystycznej grupy zwanej Naród Islamu (ang. *The Nation of Islam*), który zyskawszy powszechny szacunek zwolenników ruchu praw obywatelskich, stał się symbolem siły muzułmańskiej i osób czarnoskórych. *The Nation of Islam* był jednak nieprawowiernym ruchem. Założony został w 1930 r.

---

<sup>5</sup> Zdaniem S. Marchanda, Saudyjczycy po 11 września pragnęli, aby postrzeganie tego państwa, islamu i krajów muzułmańskich diametralnie się zmieniło. Wykorzystywano do tego spoty reklamowe, różne migawki w telewizji amerykańskiej, a także komunikaty, krótkie przesłanki do słuchaczy amerykańskich rozgłośni radiowych oraz czytelników gazet poprzez wykupienie miejsc na reklamy, sprostowania. Za: S. Marchand, *Arabia Saudyjska. Zagrożenie*, Warszawa 2004, s. 250–254.

<sup>6</sup> Nastąpiło formalne powstanie nowego państwa: Księstwa Arabii Saudyjskiej.

przez Wali Fard Muhammada Farda, domokrażęcę z Detroit, a po jego tajemniczym zniknięciu, w 1934 r., misję dowodzenia przejął Elijah Muhammad (1897–1975), człowiek, którego uznawano za heretyka z punktu widzenia islamu, albowiem jego interpretacja religii była następująca: Bóg został wcielony w Farda, biali ludzie są z natury źli, a po śmierci nie ma żadnego życia<sup>7</sup>. Działalność ugrupowania *The Nation of Islam* wspieranego przez Elijah Muhammada wyróżniała się wrogim nastawieniem do Zachodu oraz skrajnymi pomysłami. Na przykład w rewanżu za lata zniewolenia przez Zachód ugrupowanie to zażądało wydzielenia obszaru ziemi i ustanowienia odrębnego państwa dla Afroamerykanów. Malcolm X uważał, że w swoich hasłach Elijah posuwał się zbyt daleko, dlatego prezentowane przez niego idee nie mogły liczyć na przychyłność z jego strony. Nie potrafił ich pojąć, coraz bardziej stawały mu się obce, w konsekwencji czego pomiędzy przywódcami zaczęło dochodzić do nieporozumień. Wreszcie postanowił opuścić grupę, a wraz z nim odeszli jego najwierniejsi zwolennicy. Wówczas Malcolm X doprowadził do stworzenia prawdziwie ortodoksyjnego ruchu. Na pierwszy plan działalności nowego, rosnącego w siłę ugrupowania *Muslim American Society* wysunęła się misja ożywienia islamu sunnickiego. Malcolm X wiązał z ruchem ogromne nadzieje<sup>8</sup>. Jak w tym wątku zauważa Karen Armstrong: „Malcolm X wysyłał swoich członków na studia do Al-Azhar (teologiczna muzułmańska uczelnia w Egipcie) oraz dążył do współpracy z białymi Amerykanami, których uważał za społeczeństwo bardziej sprawiedliwe”<sup>9</sup>. Idąc dalej, nadmienimy, iż wkrótce *Muslim American Society* stało się ruchem zdecydowanie potężniejszym niż *Nation of Islam*, jednak po dwóch latach działalności za odejście od Narodu Islamu Malcolm X zapłacił najwyższą cenę. Za swoją apostazję został brutalnie zamordowany.

### Krótką charakterystyka wybranych organizacji muzułmańskich w USA

*Nation of Islam* nie jest jedyną organizacją muzułmańską na terenie USA, działającą na rzecz lokalnej bądź też stanowej społeczności muzułmańskiej. W cieniu nie pozostawały również inne stowarzyszenia mające znaczący lub nawet ogromny wpływ na rozwój działalności diaspor muzułmanów w USA. Zauważamy wśród nich: *Islamic Society of North America* (ISNA), *Council on American Islamic Relation* (CAIR), *Muslim Public Affairs Council* (MPAC), *National Assonciation of Mus-*

<sup>7</sup> K. Armstrong, *Islam. A short history*, London 2002, s. 150.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 151.

lim Lawyers/Muslim Advocates, Assembly of Turkic American Federations (ATAF).

Pierwsze z wymienionych powyżej stowarzyszeń, *Islamic Society of North America*, zostało założone w 1983 r. na podwalinach *Muslims Students Association* (rok założenia 1963). Funkcjonuje jako organizacja o szeroko zakrojonej działalności, która otrzymuje roczne datki od muzułmanów z różnych środowisk i orientacji. Jest to organizacja reprezentująca ponad dwa tysiące meczetów i ośrodków islamskich w Stanach Zjednoczonych oraz Kanadzie. Ostatnio wiele uwagi poświęca się ustaleniu tożsamości *Islamic Society of North America* (ISNA). A konkrety w tej sprawie są takie, że zarówno *Muslims Students Association* (MSA), jak również *Muslim American Society* (MAS) oraz *Council on American-Islamic Relations* (CAIR) należały do organizacji założonych w latach 90. XX w. przez Bractwo Muzułmańskie<sup>10</sup>. Ku podobnej teorii skłania się wspomniana wcześniej M. Hermansen. Jej zdaniem główne amerykańskie organizacje muzułmańskie, takie jak ISNA (*Islamic Society of North America*) i ICNA (*Islamic Circle of North America*) są silnie zdominowane przez zwolenników *Jamaat-e-Islami* oraz *Ikhwan al-Muslimun* (Bractwo Muzułmańskie – przyp. K.P.)<sup>11</sup>.

Niewątpliwie, zaprezentowany powyżej czynnik winien powodować liczne konflikty i tym samym wywoływać paniczny lęk społeczeństwa, jednakże nic takiego nie miało miejsca. Zapoznając się bowiem z historią społeczeństwa muzułmańskiego w USA, wiemy, że żadnej z powyższych organizacji muzułmańskich, w tym także omawianej *Islamic Society of North America*, nie wiązano z jakimkolwiek spektakularnym aktem terroru dokonany na terenie Stanów Zjednoczonych. Z czego zatem mogło wynikać zaprzestanie pokazywania przez organizacje islamskie swojej ekspresyjności? Otóż, zasadnicza kwestia jest taka, że w porównaniu z pierwszymi członkami tychże grup, obecni legitymowali się już wykształceniem i to właśnie oni stanowili większość w grupie. Dlatego łatwiej było im zgadzać się z wygłaszanymi poglądami, tak jak czynili to we własnych wspólnotach muzułmańskich na Bliskim Wschodzie i w Azji Południowej<sup>12</sup>.

Organizacjom zależało na tworzeniu klimatu pasywności, o czym świadczy chociażby osobliwy fakt dotyczący ISNA (*Islamic Society of North America*). Otóż w dniu 31 sierpnia 2007 r. do udziału w dorocznym zjeździe Towarzystwa Islamskiego Ameryki Północnej (ISNA) zaproszono przedstawiciela społeczności, która była negatywnie odbie-

<sup>10</sup> *Islam in the Modern...*, s. 283.

<sup>11</sup> M. Hermansen, *op. cit.*, s. 142.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

rana przez społeczność muzułmańską, głównie ze względu na konflikt izraelsko-palestyński. Rabin Eric Yoffie (przewodniczący Związku Juidazmu Reformowanego, do którego należało 1,5 mln członków) w swoim przemówieniu poruszał kwestie odnoszące się do wielu muzułmanów, którzy są krytykami Izraela, oraz wskazywał na uprzedzenia wobec Żydów<sup>13</sup>.

Centralne miejsce pośród organizacji muzułmańskich działających w USA zajmuje także *Muslim Public Affairs Council* (MPAC), założona w 1988 r. przez Centrum Islamu w Południowej Kalifornii. Szybko stała się narodową organizacją, która miała na celu informowanie i kształtowanie opinii publicznej odnośnie do zagadnień dotyczących islamu i ich znaczenia dla narodu. Dysponowała znacznymi zasobami ze zróżnicowanym programem edukacji dla młodych liderów w celu zachęcania ich do rozwijania kariery w instytucjach użyteczności publicznej. Współpracowała z różnymi agencjami zajmującymi się prawem, aby móc lepiej chronić muzułmanów amerykańskich w sprawach wolności cywilnej. To właśnie ta organizacja wyodrębniła oddział pod nazwą Muzułmańska Liga Kobiet (*the Muslim Womens League*), która miała promować prawa kobiet<sup>14</sup>.

Następną wyodrębnioną z ogółu jest *Council on American-Islamic Relations* (CAIR). Założona w 1994 r., pojawiła w czasie, gdy niektórzy eksperci zwracali uwagę opinii publicznej na problem tzw. wojującego islamu<sup>15</sup>. Jej działalność koncentrowała się głównie na edukacji amerykańskiej opinii publicznej na temat islamu, ale był też inny, bardziej znamieny cel – doprowadzenie do zlikwidowania zniesławiania reprezentacji islamu i muzułmanów poprzez ochronę swobód obywatelskich muzułmańskich Amerykanów<sup>16</sup>. Jako zwolennicy poglądów „rzucających się Amerykanom na oczy” wkrótce zostali „ochrzczeni” jako organizacja popierająca słuszność ataków dokonanych przez muzułmanów w Oklahoma City. Miasto zostało zaatakowane 19 kwietnia 1995 r. Tłumaczenie takiego stanowiska połączono z faktem, że właśnie ta organizacja w dniach poprzedzających atak opublikowała sprawozdanie *Rush to Judgment*, w którym udokumentowała ponad 200 wydarzeń (szykany, zbrodnie, akty nienawiści, ataki) dokonanych przeciw muzułmańskim Amerykanom. Od tego czasu CAIR regularnie publikował sprawozdania nt. dyskryminacji, przez co zyskiwał coraz większe poparcie społeczeństwa muzułmańskiego. Poglądy, wobec których koncentrował się CAIR,

<sup>13</sup> M. Nimer, *Islamophobia and Anti-Americanism: Measurements, Dynamics, and Consequences* [w:] *Islamophobia. The challenge of pluralism in the 21st century*, eds J. Esposito, I. Kalin, Oxford 2011, s. 89.

<sup>14</sup> *Islam in the Modern...*, s. 383.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 384.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

spowodowały, że w niedługim czasie stał się on pierwszą muzułmańską organizacją w USA, którą popierały grupy adwokatów<sup>17</sup>.

Analizując działalność amerykańskich organizacji muzułmańskich, nie sposób nie docenić poglądów dwóch kolejnych ugrupowań, które w sposób znaczący przyczyniły się do powstania diaspor muzułmańskich w USA. Wiemy także, że odegrały one istotną rolę w zakresie niesienia pomocy wyznawcom islamu mieszkającym w Stanach Zjednoczonych. *National Assonciation of Muslim Lawyers/Muslim Advocates* to organizacja muzułmańska, która powstała przed wydarzeniami z dnia 11 września 2001 r. W 2005 r. połączyła się z inną siostrzaną organizacją, *Muslim Advocates*. Organizacja ta dysponowała szeroko rozwiniętymi komórkami w zakresie orzecznictwa prawnego i organizacji edukacyjnych, które promowały ochronę wolności, sprawiedliwości i równości, niezależnie od wiary. Ekspozowanie określonych celów edukacyjnych z wykorzystaniem odpowiednich narzędzi prawnych odbywało się przy wsparciu zaangażowania politycznego. Misją prezentowanej organizacji była akceptacja fundamentalnych zasad amerykańskiego konstytucjonalizmu. Wyznawała pogląd, że zasady te mogą być zrealizowane bez narażania narodu na niebezpieczeństwo. Wraz z momentem połączenia z *Muslim Advocates* organizacja coraz częściej zaczęła wzbudzać zainteresowanie wśród takich grup społecznych, jak: prawnicy, wspólnoty, liderzy meczetów, urzędnicy państwowi (urzędów stanowych – przyp. K.P.), strażnicy ochrony praw człowieka, a także służby bezpieczeństwa. Oprócz tego organizacja była bardzo aktywna w dostarczaniu technicznej pomocy muzułmańskim grupom charytatywnym, aby mogły one działać zgodnie z prawem<sup>18</sup>. Pamiętamy przecież, że kluczową dyspozycją działalności organizacji było niesienie pomocy głównie w aspektach cywilnoprawnych. Niestety autorowi nie rzuciła się w oczy choćby najmniejsza wzmianka na temat, czy owa organizacja *National Assonciation of Muslim Lawyers/Muslim Advocates* pobierała za udzielone porady prawne jakąkolwiek opłatę finansową od muzułmanów. Nie natrafił również na opinie, które świadczyłyby o niedostępności i niesprawności w działaniu organizacji, zatem nasuwa się uwaga, że organizacja we właściwy sposób spełniała oczekiwania muzułmanów w USA.

Autor proponuje również zapoznanie się z wizerunkiem organizacji *Assembly of Turkic American Federations* (ATAF), która zrodziła się w Waszyngtonie i spośród wszystkich funkcjonujących na terenie USA organizacji muzułmańskich jest najmłodsza – powstała w 2011 r. Jej ekspansywność wyraża się przede wszystkim w koordynacji różnego rodzaju

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 385.



ju posunięć pod nazwą sześciu regionalnych „dialogów” autorstwa stowarzyszenia Ruchu *Hizmet* w Stanach Zjednoczonych<sup>19</sup>. W tym miejscu należy wspomnieć, iż jednym z aktywistów *Hizmet Movement* jest emerytowany turecki islamski kaznodzieja i pisarz, M. Fethullah Gülenem. Tenże dostojnik, przebywając na dobrowolnym wygnaniu w Pensylwanii od 1998 r., wspiera również finansowo naukę w kilku prywatnych szkołach, które inspirują się ideą Gülena w Stanach Zjednoczonych, w tym *Pinnacle Academy*, która mieści się na przedmieściach Waszyngtonu. Myśli przewodnie w działalności pisarza skupiają się przede wszystkim na kwestiach turecko-amerykańskich<sup>20</sup>. Warto utrwalić również inne, jednakowoż bardzo skuteczne zachowanie Gülena. Otóż w myśl prezentowanych idei w dziedzinie edukacji stał się inspiracją do utworzenia wielu organizacji charytatywnych dbających o dobro społeczeństwa w Turcji i poza nią. W sposób szczególny zachęcał do wykorzystania mediów, w tym telewizji, w celu informowania społeczeństwa o sprawach dlań najistotniejszych w wymiarze tak indywidualnym, jak i zbiorowym<sup>21</sup>. Wracając do ATAF, należy nadmienić, iż na koncie członków Ruchu *Hizmet* znajduje się również otwarcie kilkudziesięciu szkół publicznych, w których oferując swój program dotyczący rygorystycznej nauki i technologii w dzielnicach, gdzie żyją ludzie o niskich dochodach, zaspokajają tym samym wymagania niemuzułmanów. Prowadzą również stację telewizyjną, której program nadawany jest poprzez antenę satelitarną o nazwie *Ebru TV* i która transmituje szereg programów edukacyjnych na temat stylu życia<sup>22</sup>.

Należy przyjrzeć się również preferencjom wyznaniowym we wszystkich organizacjach muźulmańskich działających na terenie USA. Otóż do pewnego momentu zrzeszeni w nich sunnici, szyici czy też wyznawcy innego nurtu islamu akceptowali siebie nawzajem. Współistnieli razem i razem ustalali dyrektywy działania. I tak było do czasu, kiedy to wojna pomiędzy Irakiem i Iranem oraz rewolucja zainicjowana przez ajatollaha Chomeiniego poróżniła ze sobą całą społeczność muźulmańską zamieszkujejącą w USA. Wówczas pomiędzy wyznawcami islamu doszło do wyraźnego rozłamu. Przy uniwersyteckich kampusach zaczęły powstawać szyckie stowarzyszenia studenckie, zakładane nie tylko przez szyckich studentów, ale także przez międzynarodowe społeczności islamskie. W Wirginii rozpoczęła działalność propagandowa szyicka organizacja kierowana przez Yasina al-Jubouriego. Natomiast organizacje takie,

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> M.F. Gülen, *Muhammad. Wysłannik Boga. Nowe spojrzenie*, Białystok 2013, s. 6.

<sup>22</sup> *Islam in the Modern...*, s. 383.

jak *Muslim Student Assonciation*, *The Islamic Society in North America* oraz partnerzy tej ostatniej *The Muslim Arab Youth Association*, rozpoczęły dystrybucję literatury antyszyickiej finansowanej przez Arabię Saudyjską<sup>23</sup>.

### Zakończenie

Dokonując podsumowania na temat charakteru i uwarunkowań organizacji i stowarzyszeń muzułmańskich działających na terenie USA, stwierdzić należy, że jest on nader złożony. Chcąc być zawsze blisko potrzebujących, zajmują się wieloma aspektami życia społecznego od udzielania pomocy, wsparcia w centrach muzułmańskich po porady prawne, opiekę czy też ochronę kobiet, jak to jest w przypadku *Muslim Public Affairs Council*. O zaprezentowanych powyżej organizacjach możemy odważnie powiedzieć, że są twarzą pomocy udzielanej społecznościom muzułmańskim mieszkającym w Stanach Zjednoczonych. To właśnie one uznawane są częstokroć za jedyną podporę dla współwyznawców islamu, a ich mnogość powoduje, że dotarcie do nich jest zdecydowanie łatwiejsze aniżeli w latach ubiegłych minionego wieku. Każda z nich udowodniła, że potrafi być skuteczna, jednakże zestawiając obok siebie wkład w rozwój i promocję islamu na obszarze Stanów Zjednoczonych, można bezdyskusyjnie zaproponować tezę, że największe zasługi na tym polu położyły następujące organizacje muzułmańskie: pierwsza z nich to *The Nation of Islam*, druga *Muslim American Societ*, następnie organizacja założona przez byłego członka *The Nation of Islam*, Malcolma X.

I ostatnie zdanie dające odpowiedź na pytanie, w jakim celu powstawały powyższe organizacje. W ocenie autora tekstu warto przyjąć spostrzeżenie, iż dla muzułmanina wyznawanie wiary jest okolicznością szczególnie ważną, bo to jest jeden z czynników świadczących o jego tożsamości narodowej. A znalazłszy się w kraju nacechowanym nieufnością, w jaki inny sposób mogli wypracowywać relacje, które pozwoliłyby im przetrwać tę niepewną dla nich rzeczywistość? Czy działanie w pojedynkę byłoby w stanie pokazać pozytywny wizerunek muzułmanina? Można zaryzykować stwierdzenie, że tak, lecz za pomocą społecznych inicjatyw proces ten był zdecydowanie bardziej wyrazisty.

Autor ma świadomość, że każdej z omawianych organizacji nie poświęcił odpowiednio obszernego fragmentu, bo gdyby miało tak być,

---

<sup>23</sup> M. Gardell, *North America [w:] Islam in the West. Critical concepts in islamic studies. Regions and history*, eds D. Westerlund, I. Svanberg, vol. I, London–New York 2011, s. 396–397.

wówczas artykuł musiałby osiągnąć rozmiar książki. Żywi jednak nadzieję, że choćby to pobieżne zaprezentowanie treści będzie dla czytelnika stanowić wprowadzenie do zgłębiania wiedzy na temat organizacji muzułmańskich działających na terenie USA.

## Bibliografia

- Armstrong K., *Islam. A short history*, London 2002.
- Encyclopedia of Islamic civilisation and religion*, ed. I.R. Netton, London–New York 2010.
- Gardell M., *North America* [w:] *Islam in the West. Critical concepts in islamic studies. Regions and history*, eds D. Westerlund, I. Svanberg, vol. I, London–New York 2011.
- Gülen M.F., *Muhammad. Wysłannik Boga. Nowe spojrzenie*, Białystok 2013.
- Hermansen M., *Islamic thought and spirituality* [w:] *Islam in the West. Critical concepts in islamic studies. Religion and culture*, eds. D. Westerlund, I. Svanberg, vol. II, London–New York 2011.
- Islam in the Modern World*, eds J.T. Kenney, E. Moosa, London–New York 2014.
- Marchand S., *Arabia Saudyjska. Zagrożenie*, Warszawa 2004.
- Nimer M., *Islamophobia and Anti-Americanism: Measurements, Dynamics, and Consequences* [w:] *Islamophobia. The challenge of pluralism in the 21st century*, eds J. Esposito, I. Kalin, Oxford 2011.
- Sen F., *Euro-Islam: Some Empirical Evidences* [w:] *Islam and Muslims in Germany*, eds A. Al-Hamarneh, J. Thielmann, Leiden–Boston 2008.

### Muslim organizations in the United States

#### Abstract

The purpose of this article is to briefly describe the activities of Muslim organizations in the United States in the past and today. Thus, it showed both the positive aspects of their functioning as well as the problems they had to deal with in particular decades. As noted in the text, despite sometimes difficult periods in the functioning of these organizations, many of them operate to this day. Many Muslim organizations in the US have experienced minor or major splits within their religious community. In this context, the profiles of such important figures for American Muslims as: Malcolm X, Elijah, or Fard, who were the initiators of various splits in their religious circles, were also included. But despite breaking up the unity of their groups, they became, as it later turned out, religious leaders gifted with authority and respect for a number of reasons.

**Keywords:** Islam, United States, Religion, Malcom X, Muslims